

# Antone, Jesteś Sam (ft. Lady Nina, prod. Chris M

Jesteś sam. Sam, sam  
Jesteś sam nikogo przy tobie nie ma  
Jesteś sam. Sam, sam  
Nie masz nawet już kogo sprzedać  
Nic tu po tonie man  
Spłonęłaś szybciej niż Babilon  
Twoja kasta zgasła  
Oto taki wieli plan  
Po trupach do celu  
Pusi, nic ci to nie da  
Dla takich jak ty, ja nie mam zrozumienia

Walka o szacunek  
I akceptacja społeczeństwa  
Niech tkwi już w młodości dumie  
A nie w granach kiloHertzach  
Istnieją niebezpieczeństwa, jak wbita w krwiobieg rtęć  
Bo na zakrętach czai się stado przybitych głodem hien  
Bo przez kiepskie doświadczenie chwytania ze sobie ziomek  
Wyp\* na swój teren i od mego terytorium  
Masz łeb czy atrapę, jesteś kozakiem?  
To czemu non stop pragniesz podp\* innych patent  
Oni chcą widnieć na niebie, bo to czas pochmurnych nocy  
Ale z takim super ego zdążyli się tylko stoczyć  
Pomocy, nie udzielę za chu\*tym, którzy działali na niekorzyść  
Potem za plecami sztylet, stereotyp działania  
Niekonstruktywne kminienie zamyka pewną drogę  
Musisz działać wbrew sobie, ster wody którą płyniesz  
Wyprowadzi cię na minę  
Każdy sobie rzepekę skrobie, człowiek

Jesteś sam. Sam, sam  
Jesteś sam nikogo przy tobie nie ma  
Jesteś sam. Sam, sam  
Nie masz nawet już kogo sprzedać  
Nic tu po tonie man  
Spłonęłaś szybciej niż Babilon  
Twoja kasta zgasła  
Oto taki wieli plan  
Po trupach do celu  
Pusi, nic ci to nie da  
Dla takich jak ty, ja nie mam zrozumienia